Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 271.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PIATEK 26 Listopada 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
24	6"	27 7''' 87	−1, 4	1, 77	Wschodni	słaby	Pochmurno	Mgla
	2	8, 46	+ 2, 9	2, 44	,,	,,	,,	,,
	10	9. 42	+ 2, 8	2, 53	,,	,,	,,	,,

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń 19 Listopada.* —

W téj chwili, to jest o godzinie 3 z południa Najjaśniejsi Państwo wrócili z Preszburga w pożądaném zdrowiu.

Doktor Banks, syndyk z Hamburga, w powrocie swoim z Włoch, bawiąc tu od dni kilku, miał rozmowę z Xięciem Kanclerzem Państwa. Dowiadujemy się, że poselski urząd w Hamburgu, od niejakiego czasu wakujący, wkrótce znowu obsadzonym będzie.

— *Tryjest 12 Listopada.* —

J. C. Mość, Arcyxiężna Marya Ludwika, w powrocie z Wiednia przybyła tu i dziś statkiem parowym udała się do Wenecyi, zkąd lądem podróż do Parmy odbędzie.

Wiadomość o utworzeniu związku celnego między Państwem Kościelném, Toskanią i Sardynią sprawiła tu największe wrażenie i trzeba się z pewnością spodziewać, iż rząd Austryacki stósowne uczyni kroki dla poparcia materyalnych interessów swoich Krajów.

— *Wenecya 14 Listopada.* —

C. Marynarka, nową poniosła stratę. Dziś umarł tu Nestor marynarzy austryackich viceadmirał hr. Dandolo w 86 roku życia swego.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 20 Listopada.* —

O Cholerze dla nielekarzy. Ułożone przez Radę Lékarską królestwa Polskiego i zatwierdzone przez Centralny Komitet zapobiegający Cholerze. (Dokończenie).

Można także przyrządzić wodę słoną przez dodanie szklanki soli do pół wiadra zimnéj wody, a kawałkami płótna w niéj namoczonemi i dobrze wyżętemi rozcierać chorego. W każdym razie rozcieranie dopóty robić należy, dopóki się ciało nie rozgrzeje i dopóki nie ustanie ściskanie w dołku i wielka tęsknota.—Jednocześnie, trzeba choremu bezzwłocznie przyłożyć na dołek podsercowy synapizm z gorczycy tłuczonéj, zarobionéj pół na pół z mąką i wodą do gęstości kaszy, do czego dodać jeszcze można chrzanu tartego; trzymać zaś synapizm ten należy dotąd, póki choremu nie sprawi palenia. W braku gorczycy posłuży do tego samego celu chrzan tarty z utartą rzodkwią czarną.—Przed rozcieraniem i w czasie samego rozcierania, dobrze jest smarować ręce, nogi i grzbiet wódką nalaną na pieprz turecki lub gorczycę, albo wódką z terpentyną i kamforą lub z olejkiem skalnym.—Oprócz rozcierania, trzeba także robić lekkie gniecenie palcami rąg i nóg, począwszy od góry idąc aż do dołu —Gdy ręce i nogi rozgrzeją się od nacierania, na co potrzeba niekiedy 3, 4 i więcéj godzin, jak również w tych przypadkach gdzie rozcieranie żadnego nie przynosi skutku, trzeba przejść do środków rozgrzewających i póty pobudzających, a mianowicie: okładać ciało suchemi woreczkami gorącemi z piaskiem, z popiołem, lub z otrębami, bańkami napełnionemi gorącą wodą, albo cegłami rozgrzanemi i zawiniętemi w mokre szmaty, a jeżeli to nie pomoże, trzeba zagrzać wody, zarobić nią sienne prochy do gęstości kaszy, rozciągnąć takowe na prześcieradłach, dekach i t. p., i obwinąć niemi całe ciało, poczém dają się ziółka ciepłe: mięta, szałwia i t p., dopóki chory nie dostanie mocnych potów.—Podobny skutek może sprawić kąpiel parowa, która da się zrobić na prędce pokrywając chorego całego, oprócz głowy, tak, aby pokrycie dochodziło aż do podłogi, a potém nalewając gorącą wodę na postanowione pod łóżko misy lub inne podobne naczynia, napełnione rozpalonemi cegłami lub kamieniami. Jeżeli chory może siedzieć, lepiéj jest naparzać go na stołku. Gdy i te sposoby niedostatecznemi się okażą do rozgrzania chorego i uśmierzenia cierpień jego, a mianowicie do-

kuczliwych bardzo kurczów, wówczas dobrze jest rozcierać całe ciało lodem, lub też siedzącego chorego zlać, poczynając od głowy, kilką garncami bardzo zimnéj wody, a następnie po oszuszeniu go i mocném wytarciu, nakryć kocami, kożuchami i tym podobnemi rzeczami.—Jak w czasie rozcierania chorego, tak i wtedy gdy już okryty leży, daje się mu do picia napój jaki ciepły, np. ziółka gorące z mięty, z szałwii, z melissy lub z kwiatu lipowego. Lecz gdy napoje te nie gaszą pragnienia, gdy powiększają womity i gdy chory ma do nich wielki wstręt, a natomiast żąda bardzo chciwie wody zimnéj, wtedy można mu takową dozwolić; można także dawać za napój zwyczajną serwatkę, jeżeli ją żołądek chorego znosić będzie. Dobrze też działa lód małemi kawałkami połykany.—W ogólności, jakkolwiek daje się napój, można go choremu dozwalać pić tak często jak zechce, lecz w niewielkiéj na raz ilości.—Obok tego wszystkiego, osoby chorego otaczające, nie tracąc czasu, udać się powinny o bliższą radę do lekarza; lecz gdyby lekarza nie było, mogą sami udzielać mu pomocy lekarskiéj w sposób następujący: 1) Gdy chory czuje gniecenie w dołku pod sercowym, gorycz w ustach i nudności, a mianowicie po obciążeniu poprzedniem żołądka pokarmami niestrawnemi, dobrze jest dać mu proszek na womity z 20 gran ipekakuany, a gdy tén zacznie nudzić, dawać do popijania wodę ciepłą lub rumianek, dopóki kilka razy womity nie nastąpią.—2) Jeżeli się daje czuć smak nieprzyjemny i mdły w ustach, a przytém są: lekkie palenie koło pępka, wzdymanie i gniecenie w brzuchu, wtedy trzeba zażyć z pół łyżeczki od kawy (20 gran) rabarbara z łyżeczką magnezyi lub dwiema łyżeczkami węgla lipowego, albo też brzozowego, dobrze wypalonego i miałko utartego. Proszek taki najlepiéj jest popijać herbatą z rumianku, z kwiatu lipowego, i t. p. Gdy po upływie godziny, rozwolnienie stolca nie nastąpi, wówczas proszek powyższy powtarza się raz lub dwa, co godzinę, póki chory po dostatecznych wypróżnieniach ulgi nie uczuje. Choremu krwistemu, mocnemu, dać można soli gorzkiéj łyżkę stołową z pół szklanką kleiku jęczmiennego lub owsiannego, co w razie potrzeby powtarza się. Osobom słabym, a zwłaszcza kobietom, zaleca się oléj kleszczowiny (*oleum ricini*) po łyżce stołowéj w rosole lub bulionie. Gdy już rozwolnienie nastąpi, nacierać trzeba brzuch ciepłą wódką, spirytusem kamforowym lub innym jakim aromatycznym, i ogrzewać ciepłą flanelą lub suknem, a zarazem dawać ciągle herbatę z wymienionych wyżéj ziółek, dla utrzymania potów, i przez cały czas nie wypuszczać chorego z ciepłego pokoju. 3) Jeżeli chory doświadcza mocnych bólów kłójących w jakiejkolwiek części brzucha, tedy do odpowiednich miejsc przystawia się 12-20 pijawek lub tyleż nacinanych baniek. Podobnież gdy dotknięty cholerą jest krwisty, a choroba okazuje się nagłym sposobem i prędko się wzmaga, potrzeba koniecznie przystawić 20 pijawek lub baniek do górnéj części brzucha. Gdyby nie było pijawek i baniek, wtedy na tém miejscu, na którem one miały być stawiane, robi się ostrym nożykiem 6 albo 8 nie głębokich nacięć, tak, aby je można przykryć szklanką, która po włożeniu do niéj małego kawałka bawełny lub pakuł namoczonych w spirytusie i zapalonych w celu rozrzadzenia powietrza, przykłada się na owe nacięcia, dla naciągania krwi. Takich szklanek przystawić trzeba 10 lub więcéj w niewielkiéj od siebie odległości. —4) W razie gdy chory jest sennym, lub się uskarża na mocny ból głowy, stawia się 20 pijawek za uszami, na głowę robią się okładania z zimnéj wody, a do podeszew i łytek przystawiają się synopizmy.—5) W napadzie mocnéj cholery, gdy rozcieranie używane długo i ogrzewanie ciała nie pomagają, gdy chory nadzwyczaj słabnie, oddech ma zimny, twarz bladą, ręce i nogi zimne jak marmur, wówczas można dawać spiritus kamforowy po 15 kropel z kieliszkiem napoju co godzinę, póki wymienione wyżéj przypadłości ustępować nie zaczną.—6) Gdy womity nie ustają, chociażby się inne przypadłości zmiejszyły należy przystawić pijawki lub synopizm na dołek podsercowy, dawać często do połykania małe ilości wody zimnéj, lub kawałeczki lodu, i zadawać proszki sodowe burzące się podczas samego burzenia, lub wodę selcerską potrosze.—7) Jeśli po uśmierzeniu głównych przypadłości cholery biegunka nie ustaje, trzeba dawać co trzy godziny, aż do jéj wstrzymania; 1) magnezyę lub miałko utłuczony węgiel drzewny, po łyżeczce od kawy z herbatą miętową lub wodą miętową, albo 2) gałkę muszkatołową od ćwierci do pół łyżeczki od kawy z łyżeczką magnezyi lub węgla drzewnego, tudzież 3) enemy z łyżeczką krochmalu rozgotowanego w filiżance wody, a oprócz tego 4) przez cały czas brzuch ciągle ogrzewać.—8) Gdyby się zdarzyło zatwardzenia stolca w cholerze lub po ustaniu już głównéj jéj przypadłości, można używać wskazanych wyżéj rubarbarowych proszków, albo oleju kleszczowiny (*oleum ricini*) i dawać zwyczajne enemy wypróżniajace, to jest z dwóch filiżanek wody ciepłéj lub rumianku, jednéj łyżki soli kuchennej i dwóch łyżek oliwy.—8) Jeżeli po złagodzeniu głównychh przypadłości cholery, uryna nie obchodzi, wtedy dobrze służy: nalew na gorąco z pietruszki lub jagód jałowcowych, ciepło i wilgotne okładania brzucha z prochów siennych lub lnianego siemienia, albo też kataplazmata, przykładane na dolną część brzucha, zrobione z cebuli pieczonéj, jagód jałowcowych tłuczonych i masła, do czego dodać jeszcze można cokolwiek olejku terpentynowego lub skalnego białego.—10) W izbach gdzie leżą chorzy na cholerę, powietrze powinno być często odświeżane za pomocą przewodników, unikając wszakże przecią-

gu powietrza. Odchody chorego należy natychmiast uprzątać. Nadto starać się potrzeba, aby gdzie można wielu chorych w jednéj izbie nieleżało. 11) Przez cały czas trwania choroby pozwala się choremu jeść tylko klejek owsiany lub jęczmienny na wodzie gotowany. — Podczas wyzdrawiania z cholery, trzeba zachowywać jak największą ostrożność w pokarmach i napojach, utrzymywać się ciepło, nosić pas wełniany na gołym brzuchu i wystrzegać się wszystkiego co wyżéj jako szkodliwe wskazaném zostało. — 12) Pościel, odzież i inne rzeczy, które były w użyciu chorych na cholerę, powinny być oczyszczone od wyziewów i brudów. Dla tego, co można należy pilnie wyprać w wodzie z mydłem lub ługiem, a inne rzeczy najmniéj przez dni trzy przewietrzać.— Celem ułatwienia pomocy lekarskiej, zarząd lekarski w królestwie wydał rozporządzenie, aby przy okazaniu się cholery w kraju, były wydawane z aptek bez recept lekarzy wymienione poniżéj lekarstwa: 1) proszek na womity; 2) proszek z rabarbaru z węglem lub magnezyą; 3) kropie od biegunki; 4) olejek terpentynowo-kamforowy; 5) olejek skalny biały; 6) olej kleszczowiny. — Nader byłoby pożyteczném, aby każda rodzina, jak równie obywatele ziemscy i rządzcy dóbr, w miejscach tych gdzie niema aptek, ani lekarza, zaopatrzyli się wcześnie w wyżéj wymienione środki, a nadto mieli w zapasie: 1) spirytus kamforowy; 2) sól gorzką; 3) miętę i wodę miętową; 4) melisę, 5) rumianek; 6) kwiat bzowy; 7) kwiat lipowy; 8) szałwią; 9) gorczycę.

Podług ostatnich wiadomości urzędowych, cholera epidemiczna grasująca w niektórych prowincyach cesarstwa rossyjskiego, nie rozszerzyła się daléj jak do gubernii Kijowskiéj i Podolskiéj; w całém zaś Królestwie Polskiém nigdzie dotychczas nie objawiła się.

— *Paryż* 18 *Listopada.* —

„*Journal des Débats*" donosząc dziś o kapitulacyi Freiburga mówi, że wypadek ten był przewidziany, który uważa za prolog do dramatu, dopiero rozpocząć się mającego; Lucerna bowiem, zdaniem tego dziennika, ma być głównym punktem Kantonów odszczepionych, gdzie nierównie większego trzeba się spodziewać oporu, niżeli w Freiburgu, który z natury łatwy do wzięcia, pomimo 8000 załogi, nie byłaby w stanie długo się bronić, kapitulacya więc, chociaż trochę za śpieszna, ocaliła jednak miasto od nieochybnego zniszczenia a nie osłabiła bynajmniéj siły Kantonów odszczepionych, które od Freiburga oddalone nie zostając z nim w bezpośrednim związku, mogą i po upadku miasta tego, sprawę swoją daléj prowadzić. Z uwagi atoli na nierówność sił stronnictw z sobą walczących dziennik powyższy życzy, aby Lucerna poszła za przykładem Freiburga i przyspieszyła koniec wojny domowéj, któréj skutki w każdym razie zawsze dla Szwajcaryi zgubne być muszą. Po upadku Freiburga rozeszła się wieść, że poseł francuzki z posłami innych mocarstw zpowodują związek Kantonów odszczepionych do wydalenia jezuitów i że od rządu związkowego zażądają przyrzeczenia, że traktat związkue i samoistność Kantonów na przyszłość utrzyman będzie.

Kontr - Admirał Bruat przywiózł z sobą własnoręczny list Królowéj Pomare do Króla Filipa i 21 dzieci z wysp Sandwichskich, które we Francyi mają bydź wychowane i wykształcone.

W tych dniach jest spodziewane ogłoszenie rozporządzenia Królewskiego zwołującego izby na d. 28 Grudnia.

— *Od granic Szwajcarskich.* —

Dowiadujemy się pod 16 listopada, że poseł francuzki przy rządzie związkowym, hr. Bois-le Comte z powodu zaszłego nieporozumienia między nim a naczelnym wodzem wojska związkowego, jenerałem Dufour, który odmówił konwoju sekretarzowi poselstwa francuzkiego mającego się udać do Lucerny, ze wszech stron oblężonéj, opuścił Bern udając się, jak się w swoim liście do wspomnionego wodza wyraża, do jednego z tych kantonów, które nie chciały brać udziału w wojnie domowéj, zdaniem tegoż posła dla tego niesprawiedliwéj, że zagraża samoistności kantonów mniejszych i słabszych, których prawa za nietykalne uważa. Inni utrzymują, że poseł francuzki wyjechał w skutek odebranych wiadomości z Anglii, która po upadku Freiburga zdaje się skłaniać do interwencyi wielkich mocarstw w sprawie szwajcarskiéj.

Tymczasowy rząd w Frejburgu zawiązał się z obywateli w teatrze zgromadzonych.

Lubo jezuici frejburgscy zdołali z sobą uprowadzić archiwum swoje i wiele innych rzeczy, pośpiech jednak z jakim się przez Kanton Wallis do Sabaudyi schronili, musiał być wielki, jak o tém świadczą różne ważne papiery i inne pisma teraz w ich kolegium znajdywane przez wojska związkowe, które ich obszerny lokal zajęły i bardzo sobie w nim podobają, bo w nim znajdują wszystko do zaspokojenia potrzeb swoich, a między innemi wielkie zapasy żywności, ogromne składy wybornego wina, nawet kucharzy i usługę.

— *Londyn* 17 *Listopada.* —

Na pomnik O'Connella zebrano w kościołach Dublina d. 14 Listopada 1290 fst. prócz składek w innych częściach Irlandyi, o których dotąd nie masz wiadomości.

Według wiadomości z Malty pod d. 6 listopada odebranych, sir William Parker wypłynął z tamtejszego portu ze swoją flotą i udał się w kierunku do Livorno. Cel floty nie wiadomy, to tylko pewna, że przed końcem grudnia nie wróci i że jeden z 6 liniowych okrętów, obecnie flotę składających, odpłynie do Lizbony dla wzmocnienia eskadry admirała Napier.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 25 Listopada.

Trocki Franciszek, z Galicyi; — Ładnowski Alexander, Kwieciński Wawrzyniec, Walewska Józefa, z Polski; — Lubomirski Eugeni xiążę, Stadnicki Władysław hr., Lanckoroński Stanisław hr., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Rutkowska Tekla, Piotrowski, do Galicyi; — Simon Karol, Siemińska Olimpia hr., Lukhaus Fryderyk, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7313.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wniesionéj prośby przez P. Józefa Wisłockiego w imieniu własném, tudzież jako pełnomocnika Marcina Jabłońskiego, oraz jako opiekuna małoletnich po ś. p. Maryannie z Wisłockich Dębińskiéj, o przyznanie spadku po ś. p. Mateuszu i Maryannie z Koźmińskich Wisłockich małżonkach pozostałego, z realności Nro 29 w Gm. VI. M. Krakowa na Stradomiu stojącéj składającego się; Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Ces. Król. Trybunału zgłosili, w razie bowiem przeciwnym, po upłynieniu tego terminu spadek powołany zgłaszającym się w częściach na nich przypadających przyznany zostanie.

Kraków d. 17 Listopada 1847 r.

Sędzia Przydujący
J. *Pareński.*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

W dniu 30 Listopada 1847 roku o godzinie 10téj z rana, na placu właściwym przed Sukiennicami w Rynku Głównym M. Krakowa, sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi Sądowéj zajęte ruchomości jako to: lustra, biórka, szafy, komody, kanapy, krzesełka, stoły, i t. p. sprzęty domowe. — O czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 25 Listopada 1847 r.

Ignacy *Piekarski* C. K. Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.